

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwecy”.

Rok IV.

Nowemiasto, dnia 28 listopada 1931.

Nr. 47

Na niedzielę I. Adwentu.

## EWANGELJA,

napisana u św. Łukasza w rodz. XII. w. 25—33.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach; a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności: gdy będą ludzie schnąć od strachu w oczekiwaniu tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystkie świat, albowiem mocy niebieskie wzruszone będą. A wtedy ujrzą syna człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem. A to, gdy się dzieć pocznie, pogładajciez, a podnieście głowy wasze, boć się przybliża odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: spojrzycie na figę i na wszystkie drzewa; gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, żeć już blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie, iż się to będzie działo, wiedzciez, żeć blisko jest Królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina.

### Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.

Aby nas należycie przygotować na przyjście Chrystusa, aby skruczą napelnąć serca nasze, czyta nam dzisiaj Kościół św. ewangelję o końcu świata czyli o powtórny przyjściu Zbawiciela na sąd ostateczny.

Jak wiemy, czeka nas zaraz po śmierci sąd pierwszy czyli szczegółowy, na którym Bóg dusze zmarłych sądzi szczegółowo z grzechów, popełnionych myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem dobrego, podczas gdy martwe ciało spoczywa na łożu śmierci.

Dusza człowieka po tym pierwszym sądzie pójdzie do nieba, jeżeli, odpokutowawszy wszystkie winy, stanie przed Bogiem zupełnie oczyszczona, do czyśca, jeżeli ma jeszcze odcierpieć karę doczesną lub do piekła, gdy ciąży na niej grzech śmiertelny.

Będzie jednak jeszcze, — jak mówi Pan Jezus w dzisiejszej ewangelji św. — drugi czyli ostateczny sąd na końcu świata, a po-

przedzą go pewne znaki na niebie, bo i słońce się zaćmi i księżyc nie da jasności swojej, a gwiazdy na ziemię jak deszcz złocisty padać będą. Strumienie, potoki i morza gwałtownie wzbiorą, i występując z łożysk swych i brzegów, zaleją świat, a na widok szalejących żywiołów ludzie ze strachu schnąć będą. Na niebie ukażą się ludziom Aniołowie Pańscy, którzy wśród ponurego brzmienia trąb, na wszystkie strony świata wołać będą: „Wstawajcie na sąd, umarli!”

Na głos ten zmarli z grobów powstaną, bo Bóg Wszechmocny, u którego niema nic podobnego, połączy ich dusze z prochami ciał i poprowadzi na dolinę Jozefat i tam je sądzić będzie.

Wtedy to ujrzą Zbawiciela w obłoku, przychodzącego z mocą wielką i majestatem. Pod krzyżem, znakiem zbawienia, błyszczącym w promieniach chwały, usiądzie Najwyższy Sędzia, Chrystus Pan, tuż obok Matka Najśw., chóry Aniołów, Apostołowie, Męczennicy, Wyznawcy, święte Dziewice i Młodzieńcy.

Lecz kiedyż nastąpi ta ostatnia rozprawa Boga z ludźmi, ten ostatni sąd?

Pan Jezus powiada: o onym dniu i godzinie nikt nie wie, ani Aniołowie niebiescy, jedno sam Ojciec. „I na cóż pytać — mówi św. Augustyn — i tak dzień sądu nadejdzie zawsze za prędko dla tych, którzy się nań źle przygotowują”.

Na cóż pytać — kiedy, skoro on z pewnością nadejdzie, przyście jego pozna świat po znakach dziwnych, jakie wówczas dzieć się będą na ziemi i niebie. Podobnie bowiem, jak, patrząc na zielieniejące się drzewa, każdy wie, że zbliża się lato, tak i patrząc na groźne zjawiska, poznają ludzie, iż sąd jest blisko.

Któż stanie na tym strasznym, ostatecznym sądzie?

Wszyscy bez wyjątku, święci, pobożni, wyznawcy i miłośnicy Chrystusa, jak i grzesznicy, bezbożni, nieprzyjaciele, wrogowie Jego nauki i krzyża.

Znajdą się tam cesarze, królowie, książęta, kapłani, urzędnicy, uczeni, rzemieślnicy, robotnicy, niewiasty i dzieci, bogacze i nędzarze, bo powiada Pismo św.: „postanowiono ludziom raz umrzeć, a potem sąd będzie”.

Dla sprawiedliwych, miłujących Jezusa sąd ostateczny nie będzie strasznym, jak to widzimy ze słów Zbawiciela w dzisiejszej Ewangelji św.: „gdy się znaki pokażą, podnoście głowy wasze: boć się przybliży odkupienie wasze”.

Czegoż się zresztą mają lękać, gdy całe życie służyli wiernie i chętnie Chrystusowi Panu, z radością dźwigając Krzyż Jego święty?

Policzy im sędzia Najwyższy ich cnoty, dobre uczynki, cierpienia i łzy przelane. Zważone na wadze sprawiedliwości Bożej, z pewnością przeważą szalę, na której ciężą ich niedoskonałości i winy, odkupione już modlitwą, łzami pokuty i umartwieniem. Usłyszą wtedy słodki głos Zbawiciela: „Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, otrzymacie królestwo, wam zgotowane od założenia świata”.

A jakim będzie sąd ostateczny dla grzeszników?

Na widok Krzyża, którego nieraz swemi grzechami się zaparli, na widok Chrystusa, którego ni znać, ni kochać, ani Mu służyć nie chcieli, zdejmie ich nieopisany lęk i trwoga. Wówczas spojrzy na nich Zbawiciel surowym wzrokiem najsprawiedliwszego Sędziego, bo w dzień ostatecznego porachunku nie będzie już miłosierdzia, ani litości, ale sąd, wyrok i surowy wymiar kary lub nagrody.

Któż z nich ostoi się pod tym wzrokiem przesywającym, gdy Boską wszechwiedzą przeniknie głębie i najszybsze tajniki ich duszy, by podać je na światło dzienne, do wiadomości wszystkich?

Będzie się wtedy płonął i wstydził ojciec przed synem, matka przed córką, dzieci przed rodzicami, przełożeni przed podwładnymi, podwładni przed chlebobdawcami. Zapragną zawstydzeni zniknąć w tej chwili z powierzchni ziemi, zapaść się w najciemniejszą przepaść i więcej nie powstać. Powiedzą góróm i skałom: wpadajcie na nas i zakryjcie od oblicza siedzącego na stolicy i od gniewu Barankowego". Góry ani skały nie runą, ani ich ziemia pochłonie, lecz Jezus Sędzia Najwyższy w te słowa do nich się odezwie: „Oddaj liczbę, włodarstwa twego, albowiem już więcej nie będziesz mógł włodarzyć”.

---

### Encyklika o wychowaniu młodzieży.

Nakładem kancelarii prymasa Polski wyszła w tych dniach encyklika Jego Świątobliwości papieża Piusa XI. „Divini illius Magistri” o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, w opracowaniu bardzo starannem co do formy i treści. Nowego przekładu dokonał znany ze swych prac na polu religijnem ks. prałat dr. Jan Korzonkiewicz z Krakowa, dodając obszerny wstęp i cenne objaśnienia. W formie obecnej może stanąć to wydawnictwo obok najbardziej wzorowych edycji zagranicznych.

---

### Życie katolickie w Islandji.

Katolicyzm czyni w Islandji postępy, o czym świadczy rozwój działalności misyjnej katolickiej, szczególnie szkołnictwa katolickiego. Nawet protestanci rodzice posyłają często dzieci swoje na naukę religii katolickiej i do katolickich kościołów. Bardzo uroczyste obchodzono w Islandji rocznicę soboru efeskiego. Obecnie przybywa do Islandji na kilkutygodniowy pobyt słynna norweska pisarka katolicka, Sigfrid Undset.

---

### Otwarcie nowego skrzydła biblioteki watykańskiej.

W dniu 15 bm. nastąpiło otwarcie nowego skrzydła biblioteki watykańskiej, stanowiącego część wielkich lokali, urządzonych specjalnie w tym celu, gdzie na metalowych półkach znaleźć może pomieszczenie 400.000 książek. Nowe skrzydło znajduje się obok działu, otwartego w 1928 r., a mogącego pomieścić 350 tomów. W nowopowstałej części biblioteki rozmieszczone będą wielkie ilości książek, które z powodu braku miejsca dotychczas przechowywane były w lokalach, mniej nadających się do tego celu.

### Dar Ojca św. na rzecz kaplicy w Polsce.

Ojciec św. nadesłał na rzecz kaplicy internatu Fundacji „Opatrzności” w Warszawie przepiękne dary w postaci kielicha złotego, 3 ornatów i obrusa.

Kaplica powyższa, jak i sam internat dla studentek i seminarzystek, została otwarta rok temu. Ojciec św., przejawiając od początku zainteresowanie budową internatu, nadesłał powyższe utensylja kościelne jako dowód swojej stałej pamięci o Polsce i na zapoczątkowanie dalszego rozwoju instytucji.

### Rugowanie nabożeństw polskich na Warmji.

„Gazeta Olszyńska” donosi, że w Dywitach na Warmji zredukowano ilość nabożeństw dodatkowych w języku polskim. Ludność polska czuje się tem zarządzeniem słusznie dotkniętą w swych uczuciach religijnych. Sprawa ta znajdzie się przed forum Ligi Narodów, aby wykazać dowodnie stałe i systematyczne prześladowanie ludności polskiej w państwie pruskiem.

### Nowy kościół polski w Stanach Zjedn.

W Calument City, w stanie Illinois, kardynał Mundelein dokonał poświęcenia nowej świątyni pod wezwaniem św. Andrzeja Ap., która będzie służyła jako kościół parafjalny dla licznej tu kolonii polskiej. Parafia polska istnieje tu od czterdziestu lat.

### Jezuita wynalazcą żelazobetonu.

W czasie prac nad usuwaniem gruzów kościoła księży jezuitów przedsiębiorca, prowadzący roboty, zwrócił uwagę na sposób łączenia i umocnienia murów przy pomocy żelaznych sztab. Stwierdził on, że ma do czynienia z prawdziwą budową żelazo-betonową.

Badania wykazały, że kościół był wzniesiony w r. 1853 pod kierownictwem ks. Cambioso, przełożonego klasztoru. Miejsce, gdzie miał stanąć kościół, było osuszonym bagnem. Budowniczy spostrzegł, że stosowanie dawnych metod architektonicznych byłoby tu niemożliwe. Dlatego musiał szukać innego rozwiązania i użył wreszcie żelazobetonu, spajając całe mury przy pomocy sztab żelaznych.

Zatem zaszczyt wynalezienia nowego rodzaju budowy, który rozpowszechnia się coraz bardziej po całym świecie, przypada w udziale księdzu jezuitcie z Nowego Orleanu. Ale ks. Cambioso nie wiedział, jak bardzo użytecznym stanie się w przyszłości żelazo-beton.

### Kościół ogrzewany wodą ze źródeł leczniczych.

W Baden-Baden zaprowadzono oryginalną inowację. Oto tamtejszych źródeł leczniczych użyto niedawno dla dostarczenia ciepła miejscowemu kościołowi. Woda ze źródeł prowadzona jest rurami pod podłogą świątyni, a rozgrzana blacha rur dostarcza ciepła. Woda, która, przepływając pod kościołem, nieznacznie się tylko oziębia, doprowadzana jest potem do łazienek i służy do kąpieli.